

## VI. Miscellanea

### 1. Ś. P. HENRYK KONIC

Nieubłagana śmierć zabrała Polsce jednego z jej najlepszych synów, którzy tak dostojnie nosili imię Polaka-Człowieka, jednego z tych, co się według współczesnych i historii „dobrze zasłużyli Ojczyźnie”.

Ś. p. Henryk Konic urodził się 13 stycznia 1860 r. w Warszawie. Bardzo młodo, bo mając zaledwie 21 lat kończy wydział prawny Uniw. Warszawskiego, a w 1886 r. wpisuje się na listę adwokatów przysięgłych w Warszawie. Przez lat 48 służy wiernie i z zapałem młodzięcym wybranemu zawodowi. Nader szybko dzięki Swej dużej wiedzy prawniczej, talentowi obrończemu, kulturze umysłowej i zacności charakteru, zyskuje wielki mir i autorytet w palestrze polskiej jak i wogóle w świecie prawniczym. Piastował najwyższe godności w Palestrze. Był kilkakrotnie Prezesem Naczelnej Rady Adwokackiej, Prezesem Adwokackiego Sądu Dyscyplinarnego, wiceprezesem Związku Adwokatów Polskich (oddział w Warszawie). Nie był jednak tylko praktykiem-prawnikiem. Przeciwnie, umysł prawniczy, niezwykle subtelny a jasny wcześniej pociągały teoretyczne rozważania prawnicze. Już na ławie uniwersyteckiej, mając zaledwie 18 lat (1878 r.) pisze swoją pierwszą rozprawę „p dzieciach nieślubnych” po rosyjsku (ogłoszoną tegoż roku w języku polskim w „Przeglądzie Tygodniowym”), za którą uzyskuje złoty medal uniwersytecki. Dorobek piśmienniczy ś. p. Konica jest tak wielki, że niesposób wliczać tu wszystkich jego prac. Rozpiętość jego zainteresowań była duża. Przed wojną pasjonowały go zagadnienia historyczno-prawne. („Dzieje prawa małżeńskiego w Król. Polskiem” (1818—1936); „Przyczynek do dziejów kod. Nap. w Polsce”; „O sędzie kasacyjnym Ks. Warszawskiego”; „Komisja Rządząca w Ks. Warszawskim” i w. in.). Po wojnie, w związku z chwilą dziejową i powołaniem Go do Kom. Kodyf. i do objęcia wykładow prawa cywilnego w Un. Warsz. poświęcił swoją wiedzę i talent prawniczy zagadnieniom teoretyczno-dogmatycznym. Rezultatem tego jest wzbogacenie rodzimej literatury prawniczej w kapitalne prace podstawowe z dziedziny cywilistyki: 9 tomów z zakresu prawa cywilnego: „Otwarcie i objęcie spadku” (1923) stworzyło ten cykl, a „Prawo majątkowe małżeńskie” (1933) było

ostatnim tomem, który zdążył wydać. Współprawa Jego w Kom. kodyf. jako prezesa wydziału prawa cywilnego jest niezwykle cenna i owocna. Tak samo przy tworzeniu się ustawodawstwa rodzimego brał Zmarły żywy udział, czyto jako redaktor Ustaw Sejmowych, powołany na to stanowisko przez marszałka Sejmu Konstytucyjnego, czyto jako członek Rady Prawniczej od chwili jej utworzenia. A wszędzie potrzebny, konieczny, niezastąpiony.

Wybitny działacz społeczny i polityczny za czasów przedwojennych, był ś. p. Konic twórcą i współtwórcą licznych Towarzystw, w szczególności Twa Prawniczego w Warszawie, które wspólnie z innymi założył w 1907 r. Tak samo „Warszawską Kasę przezorności i pomocy dla Literatów i Dziennikarzy” i w. in. Przez długie lata był sekretarzem gen. Warszawskiego Twa Naukowego. Znane jest powszechnie Jego słynne powiedzenie: „że w chwili kiedy armaty grają, nauka milczeć nie może” — hasłu temu wierny wraz z innymi, nielicznymi, starał się za cenę wielkich wysiłków nie dopuścić do zahamowania prac Twa Naukowego w czasie wojny. W uznaniu Jego zasług dla kasy im. Mianowskiego, był Zmarły do końca życia jej honorowym radcą prawnym. Gorący patriota i czynny działacz polityczny za czasów przedwojennych — zostaje wybrany w 1907 r. do Dumy Państwowej Rosyjskiej, gdzie godnie reprezentuje Polaków. Świetny i subtelny mówca jest zawsze chętnie słuchanym, choć bezkompromisowo i ostro występował przeciw zaborcy. Z początkiem wojny wraz z utworzeniem się Komitetu Obywatelskiego w Warszawie, zostaje jego członkiem, rozwijając ożywioną działalność. Jest niestrudzony w swoich zabiegach w Warszawie czy Petersburgu czyto o pomoc dla instytucyj kredytowych w Królestwie, czyto o pomoc finansową dla profesorów Un. Lwowskiego, pozbawionych wprost środków do życia . wobec zajęcia Lwowa przez Rosjan itp.

Historyczną jednak zasługą ś. p. H. Konica, jako członka Komitetu Obywatelskiego, jest stworzenie pod Swojem kierownictwem pierwszych Sądów Obywatelskich (5. VII. 1915) w Warszawie. Po tylu latach bezwzględnej panowania języka rosyjskiego w sądach było to radosnym wydarzeniem, jaskółką zwiastującą niepodległość i wolność. Niestety już w 11. IX. 1915 r. władze okupacyjne zniosły brutalnie to sądownictwo, a ś. p. H. Konica za opór stawiany w związku z tem zesłano do obozu jeńców, z którego powrócił dopiero po 3-ach latach, mimo starań Koła Polskiego w parlamencie niemieckim.

Z okresu niewoli niemieckiej pozostały niewydane pamiętniki ś. p. Konica;-ogłoszenie ich będzie kopalnią wiadomości dla historyka tych czasów.

W tak pracowicie wypełnionym żywocie — zda się nie stało już więcej czasu na jeszcze jakąś inną działalność — ś. p. H. Konic posiadał jednak widać niezwykły talent organizacji pracy, no i wielki jej entuzjazm. To też mimo nawału innych zajęć był przez lat 47 Naczelnym Redaktorem „Gazety Sądowej Warszawskiej” (od 1897 r.). Pracę Swoją redaktorską za czasów przedwojennych uważał za obowiązek honorowy w służbie Ojczyźnie, samo wydawnictwa zaś jako realizację swego rodzaju posłannictwa kultury polskiej w szczególności prawnictwa polskiego. Istotnie w czasach ucisku, zaborcy rosyjskiego „Gazeta Sądowa Warszawska” była jedyną placówką naukową, ostoją i reprezentacją tego typu prawnictwa polskiego w b. zaborze rosyjskim. Jedynie na jej łamach mogli prawnicy b. zab. rosyjskiego wypowiadać się po polsku, precyzować pojęcia prawnicze po polsku, tworzyć polską terminologię prawną. Ze zadaniu swemu w czasach przedwojennych „Gazeta Sądowa Warszawska” czyniła zadość, było to w lwiej części zasługą jej Naczelnego Redaktora. Była bowiem „Gazeta” ukochaną placówką ś. p. H. Konica, poświęcał jej zawsze dużo czasu, drukował w niej sam liczne wartościowe Swoje prace i czujnie strzegł poziomu pisma.

W czasach powojennych zadania pisma zmieniły się z natury rzeczy, przestała być „Gazeta Sądowa Warszawska” — wobec odzyskania Niepodległości — bastjonem kultury prawniczej polskiej — a stała się świetnie redagowanym fachowym pismem prawnictwa b. Kongresówki.

Lata powojenne były — jak dla wszystkich wydawnictw naukowych — b. ciężkie finansowo. Miałyby swoje i kłopoty „Gazeta”, gdyby nie jej Naczelnny Redaktor. Ś. p. H. Konic przez 9 lat (1919—1928) był jedynym także i wydawcą „Gazety” i znaczne sumy łożył na utrzymanie wydawnictwa. Jak z jednej strony ambicją Naczelnego Redaktora było utrzymanie „Gazety”, mającej za sobą przeszłość, pełną świetnych tradycji, tak samo z drugiej strony ambicją jego było obywać się bez wszelkich subsydjów. Wolał więc sam łożyć z własnej szkatuły niż starać się o zasiłki. Był mecenasem kultury prawniczej polskiej w całym tego słowa znaczeniu.. W trosce o byt najdłuższy pisma, powołał do życia stowarzyszenie p. t. „Towarzystwo Popierania Wiedzy Prawniczej”, któremu przekazał mocą aktu notarialnego wydawnictwo „Gazety Sądowej Warszawskiej”, pozostając nadal do końca życia jej niestrudzonym Naczelnym Redaktorem.

Za zasługi położone dla Ojczyzny ś. p. H. Konic należał do pierwszych odznaczonych krzyżem komandorskim „Polski Odro-

dzonej", był dekorowany przez Francję (krzyżem oficerskim Legii honorowej), Włochy (krzyżem Korony Włoskiej), Belgię (koman-dorją Korony Belgijskiej).

Redakcja „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicz-nego" wysoko poważając całokształt zasług Zmarłego, dała temu wyraz jeszcze za Jego życia, umieszczając Jego portret jako jeden z najpierwszych w swoim Albumie Prawników Polskich (1926 r., zeszyt 4).

*Antoni Peretiatkowicz.*

## 2. Ś. P. JERZY KURNATOWSKI

Dnia 22 maja b. r. zmarł ś. p. Jerzy Kurnatowski w 60 rok» życia.

Już w młodości okazywał zmarły duże zainteresowanie zagad-nieniami społecznymi. Będąc uczniem prof. Karola Gide'a, przejął się on głęboko ideaą sołidarystyczną, której do ostatniej chwili był gorącym obrońcą i propagatorem. Ten kierunek ideologiczny prze-jawiał się w całej pracy ś. p. Kurnatowskiego. Niezależnie od prze-kładu z francuskiego na język polski dzieła prof. Gide'a o „solida-ryzmie", zmarły był autorem licznych prac z tego zakresu. Stał on na gruncie ideologii spółdzielczości spóżywców systemu rozdał-skiego. Jednocześnie rozumiał on rolę i znaczenie innych kierun-ków spółdzielczości. Obok spółdzielczości interesował się historją. doktryn ekonomicznych, wydając z tego zakresu osobne publika-cje. Ostatnio wydał drukiem „Współczesne idee społeczne". Pro-wadził żywą działalność publicystyczną, zamieszczając liczne arty-kuły w prasie, pismach zbiorowych i t. d.

Obok pracy naukowej i publicystycznej ś. p. Kurnatowski od-dawał się działalności pedagogicznej. Do 1930 r. był docentem spółdzielczości na Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych Wol-nej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Aż do ostatnich czasów wy-kładał historję doktryn ekonomicznych w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie.

Na odcinku pracy społecznej zajmował zmarły zasłużone miej-sce. Przed kilku laty był on prezesem Towarzystwa Kooperatystów w Warszawie.

Wraz ze ś. p. Jerzym Kurnatowskim zeszedł do grobu jeden z, czołowych i wielce zasłużonych działaczy na polu społecznem-

*Doc. Dr. Tadeusz Kłapkowski (Warszawa).*

### 3. POLSKI SŁOWNIK BIOGRAFICZNY

Polska Akademia Umiejętności, podjąwszy wydawnictwo P. S. B., powołała na redaktora głównego prof. Władysława Konopczyńskiego i uchwaliła 28 stycznia 1931 r. regulamin wydawnictwa (oh. Rocznik Pol. Akad. Urn. 1930—1, str. 183—6), według którego zasady tegoż ustala Rada Słownika, stroną finansową publikacji zajmuje się Komisja Wydawnicza, a wypracowaniem i wykonaniem programu Komitet Redakcyjny z redaktorem głównym na czele. Komisję Wydawniczą stanowią sekretarz generalny P. A. U., oraz sekretarze 4 Wydziałów. Do Komitetu Redakcyjnego weszli: Aleksander Birkenmajer (Kr.), Franciszek Bujak (Lw.), Stefan Demby (W.), ks. Tadeusz Glemma (Kr.), Ronan Gródecki (Kr.), Marcei Handelsman (W.), Janusz Iwaszkiewicz (Wil.), Stanisław Kot (Kr.), Marjan Kukiel (Kr.), Adam Lewak (W.), Leonard Lepszy (Kr.), Bronisław Pawłowski (W.), Adam Skałkowski (P-), Kazimierz Tyszkowski (Lw.), Adam Wrzosek (P.), oraz (od listopada 1932 r.) Andrzej Wojtkowski (P.).

Radę Słownika stanowią członkowie Komitetu Redakcyjnego, Komisji Wydawniczej, trzej delegaci Pol. Tow. Historycznego, reprezentanci Towarzystw naukowych: Warszawskiego, Lwowskiego, Poznańskiego, Wileńskiego, trzej delegaci Wydziału Archiwalnego, delegat Wojskowego Biura Historycznego, oraz członkowie osobiście przez P. A. U. powołani, mianowicie: Adam Chmiel (Kr.), Samuel Dickstein (W-)? Antoni Gałeczki (P.), ks. Michał Godlewski (Kr.), Bolesław Hryniewiecki (W.), Zdzisław Jachimecki (Kr.), Ludwik Krzywicki (W.), Feliks Kucharzewski (W.), ks. Konstanty Michalski (Kr.), Władysław Natanson (Kr.), Witold Rubczyński (Kr.). Tadeusz Sinko (Kr.), Stefan Surzycki (Kr.), Władysław Szumowski (Kr.), Władysław Tatarkiewicz (W.), Leon Wachholz (Kr.). Redaktor ma do pomocy biuro, którem kieruje Kazimierz Lepszy.

W poszczególnych dzielnicach Polski pracują komitety miejscowe (regionalne) lub ekspozytury Redakcji, którzyeli zadania obracają się głównie w ramach najnowszej historii Polski (po rozbiorach). Ponieważ o niektórych kategorjach osób (takich jak urzędnicy, księża świeccy, uczestnicy walk o wolność, inni działacze polityczni i społeczni, wychowawcy, oświatowcy, dziennikarze, rolnicy, przemysłowcy, kupcy, finansiści, technicy, rzemieślnicy), wiadomości można zbierać głównie w okolicach, gdzie ludzie ci działali, z uwzględnieniem ustnej p nich tradycji, więc komitety miejscowe zajmują się spisywaniem takich osób i kwalifikowaniem wybitniejszych z pośród nich do Słownika; pozatem spełniają zadania zlecone przez Redakcję.

Prezesem Komitetu krakowskiego jest Adam Chmiel, sekretarzem Leon Pilecki.

Prezesem Komitetu lwowskiego jest Franciszek Bujak, jego zastępcą Kazimierz Tyszkowski, sekretarzem Zygmunt Zborucki.

W Warszawie reprezentuje redakcję aż do formalnego utworzenia się Komitetu miejscowego Adam Lewak.

W Wilnie na czele Komitetu stoją Janusz Iwaszkiewicz, Stanisław Kościalkowski, Ryszard Mienicki, Michał Brensztejn, sekretarzem jest p. Charkiewicz.

W Poznaniu przewodniczącym jest Adam Skałkowski, zastępcą! Andrzej Wojtkowski.

W Katowicach prace przygotowawcze prowadzi specjalna Komisja Śląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk z ks. Emilem Szrarnikiem na czele.

W Równem Komitet wołyński zorganizowali Józef Śleszyński, jako przewodniczący, Jakób Hoffman jako sekretarz.

W Lublinie Redakcję reprezentuje Leon Białkowski.

Organizacją Komitetu Poznańskiego zajmuje się ks. Alfons Mańkowski, gdańskiego — Adam Czartkowski.

Nadto przewiduje się utworzenie Komitetów miejscowych w Łodzi, ewentualnie w Kielcach i Grodnie.

Na podstawie osiągniętego w styczniu 1932 r. z Wydziałem Archiwalnym porozumienia, Zarządy Archiwów Państwowych zobowiązały się udostępnić współpracownikom Słownika swe zbiory, tudzież w miarę możliwości pomagać im siłami własnego personelu.

#### 4. PIŚMIENICTWO SŁOWIAŃSKIE

##### POLONICA

Centralna J e w r o p a (Praga) w nrze 2 rb. omawia pracę Dr. Bożeny Stelmachowskiej p. t. „Podkoziolatek”. Recenzent B. M. b. życzliwie omawia pracę polskiej autorki podkreślając, że w dziedzinie etnografii należy ona do znanych nazwisk. Wywody autorki, że obrzędowość opisana sięga czasów antycznych — wydają się co-prawda recenzentowi za zbyt daleko idące — jednak z uznaniem podnosi bogaty zebrany materiał jak i metodę opisu. W tymże zeszycie M. omawia „Pamiętnik Literacki” z. 2. 1933 poświęcony ś. p. prof. Gubrynowiczowi.

Prawnik (Praga) w nrze 7—8 r. b. podaje treść zeszytu I r. b. Przeglądu Prawa i-Administracji, a w zeszycie 9-tym daje wzmiankę o posiedzeniu Akademji niemieckiego prawa w Berlinie

17. III. b. r. Przy tej okazji streszcza przemówienie przewodniczącego Akademji, min. Franka, skierowane do przedstawiciela Polski prof. Cybichowskiego podkreślając, że według słów min. Franka, wódz narodu polskiego Piłsudski zrealizował ideę państwa autorytatywnego.

*Prawny Obzor* (Bratysława) w nrze 5—6 r. b. zamieszcza komunikat o V zjeździe Zw. Adw. Polskich, zwołanym na czerwiec do Krakowa, oraz wzmiankuje o kongresie radjo-prawniczym, który odbył się w Warszawie w marcu r. b. W 8—9 zeszytach daje przegląd czasopism prawniczych polskich: „Ruchu Prawn., Ekon. i Socj.” (zèsz. IV. 1933 i I 1934); *Głosu Sadownictwa* (z. 1—4. 1934); *Wil Przgl. Prawn.*, (z. 12. 1933 i 1—3. 1934) i t. d.

W *Soudcovske'ych Listy'ach* (Praga) w nrach 4 i 5 r. b. recenzent podając przegląd treści „*Głosu Sadownictwa*” z. 3 r. b., dłużej zatrzymuje się nad artykułem H. Świętkowskiego p. t. „Stenografia w praktyce sądowej” i porównuje pod tym względem ustawodawstwo polskie i czechosłowackie. Artykułowi L. Wójcika, pomieszczonemu w tym samym zeszycie 3-cim *Głosu Sadownictwa* p. t. „Sąd i prasa”, poświęca recenzent b. dużo miejsca, stojąc na stanowisku prawa prasy do powiadamiania publiczności drogą sprawozdań sądowych o procesach, toczących się w sądach.

## 5. KOMITET FUNDACJI IM. FR. NOWODWORSKIEGO

### SPRAWOZDANIE OD 2 LIPCA 1929 R. DO 31 MARCA 1933 R.

Zawiązany z inicjatywy Sędziów i Prokuratorów Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej, skupiający przedstawicieli władz państwowych sfer prawniczych i różnych organizacyj społecznych „Komitet uczczenia pamięci ś. p. Franciszka Nowodworskiego”, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, zmarłego w dn. 3-g& sierpnia 1924 r., na posiedzeniu w dn. 7 października 1924 r. postanowił — celem trwałego uczczenia pamięci i działalności Franciszka Nowodworskiego, Wielkiego Obywatela, Prawnika i Sędziego, — utworzyć Fundację Jego imienia.

Wskutek odezwy, wydanej przez wspomniany wyżej Komitet w styczniu 1925 r., wyjaśniającej cele i zadania Fundacji, a rozesłanej do prasy, do wszystkich Sądów i Izb Adwokackich Rzeczypospolitej oraz do szeregu zrzeszeń i instytucyj społecznych, zaczęły wkrótce z różnych stron napływać liczne składki na rzecz Fundacji.

Opracowany przez Wydział Wykonawczy „Komitet imienia pamięci Franciszka Nowodworskiego” projekt statutu Fundacji za-

stał zatwierdzony na posiedzeniu plenarnem Komitetu w dn. 27 kwietnia 1929 r., na którym postanowiono zarazem wydelegować do podpisania aktu założenia Fundacji, jako członków pierwszego jej Komitetu, pp. Ignacego Balińskiego, Kazimierza Budnego, Zdzisława Dębickiego, Stanisława Kijeńskiego, Ryszarda Leżańskiego, Aleksandra Mogilnickiego, Leona Nowodworskiego, Władysława Seydę, Marjana Sokalskiego i ks. biskupa Antoniego Szlagowskiego. Wyżej wymienieni podpisali akt Fundacji w dn. 14 maja 1929 r. przed Wacławem Dominikiem Paszkowskim, notariuszem w Warszawie, zawarty w tym akcie statut Fundacji został zatwierdzony postanowieniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 2 lipca 1929 r.

Jako zadanie Fundacji, statut przewiduje popieranie twórczości naukowej w dziedzinie nauk prawnych i społecznych, oraz troskę o czystość i rozwój języka ojczystego w tej dziedzinie, a przede wszystkim opracowanie i wydanie polskiego słownika prawniczego i uzupełnianie następnie tego wydawnictwa w miarę potrzeby.

Komitet Fundacji we wskazanym wyżej, przez „Komitet uczczenia pamięci ś. p. Franciszka Nowodworskiego” ustalonym i w statucie Fundacji wymienionym składzie, ukonstytuował się na pierwszym po zatwierdzeniu statutu posiedzeniu w dn. 15 listopada 1929 r., dokonawszy wyboru na Prezesa p. Władysława Seydę, na Wice-Prezesa ks. Biskupa Antoniego Szlagowskiego, na skarbnika p. Stanisława Kijeńskiego i na sekretarza p. Marjana Sokalskiego.

Z uwagi na rozporządzalne środki pieniężne Komitet postanowił działalność Fundacji w pierwszym okresie jej istnienia ograniczyć do prac nad wydaniem polskiego słownika prawniczego, ustalając że wydawnictwo ma mieć charakter właśnie słownika językowego, nie zaś encyklopedji. Prace przygotowawcze rozpoczęto od ułożenia alfabetycznego spisu wyrazów, które powinny być uwzględnione w słowniku; spis został już sporządzony i zawiera około 15.000 wyrazów. Dla ostatecznego ustalenia typu, zorganizowania współpracownictwa i wogóle kierownictwa redakcyjnego podejmowanego wydawnictwa Komitet Fundacji powołał Komisję Redakcyjną, która rozpoczęła działalność w roku 1932 i której prace są w toku. Pozatem Komitet postanowił wydać broszurę, zawierającą wyjaśnienie powstania Fundacji oraz tekst jej statutu; praca ta jest już w druku i ukaże się w czasie najbliższym.



Pochodzący ze składek pierwotny kapitał Fundacji, ulokowany w Pocztowej Kasie Oszczędności w Warszawie — z początku na rachunku czekowym, a następnie na rachunku oszczędnościowym, uległ zwiększeniu przez doliczanie do kapitału odsetek i, według sprawdzonego w dniu 8 czerwca 1933 r. przez Komisję Rewizyjną sprawozdania rachunkowego Komitetu, wynosił na dzień 31 marca 1933 r. sumę 53.433 zł 40 gr (53.330 zł 64 gr w P. K. O. na rachunku oszczędnościowym Fundacji Nr. 330.020 C, a 102 zł 76 gr w kasie podręcznej); z sumy tej kwota 30.000 zł stanowi, wedle § 8 statutu Fundacji, jej kapitał zakładowy (żelazny), reszta zaś — kapitał obrotowy.

Rozchody Fundacji przez dotychczasowy okres jej istnienia wyniosły na dzień 31 marca 1933 r. ogółem 1508 zł 75 gr, w czem 1500 zł stanowiło wynagrodzenie zaproszonego przez Komitet Fundacji pracownika za pracę nad ułożeniem wspomnianego wyżej spisu alfabetycznego wyrazów do słownika prawniczego. Rozchody administracyjne, zresztą niewielkie, pokrywane były przez poszczególnych członków Komitetu Fundacji, aby nie uszczuplać jej funduszu.

W wyniku dokonanych, w myśl § 15 statutu, losowań ustępujących członków i uzupełniających wyborów na miejsce wylosowanych oraz na miejsce zmarłego ś. p. Zdzisława Dębickiego, obecny skład Komitetu Fundacji jest następujący:

Prezes: p. Władysław Seyda,

Wiceprezes: ks. Biskup Antoni Szlagowski, •

Skarbnik: Stanisław Kijeński,

Sekretarz: Marjan Sokalski.

Członkowie: pp. Ignacy Baliński, Kazimierz Budny, Bogdan Korsak, Aleksander Mogilnicki, Leon Nowodworski, Bolesław Pohorecki, Zygmunt Wasilewski.

Do Komisji Rewizyjnej, powołanej przez Komitet w myśl § 26 statutu, należą: pp. Stanisław Janczewski, Wacław Sierpiński, Józef Stemler.

Zgodnie z § 18 lit. f. statutu niniejsze sprawozdanie podaje się do wiadomości publicznej

Warszawa, dnia 4 lipca 1933 r.

Prezes (—) *Wł. Seyda*, Wiceprezes (—) *Biskup Szlagowski*

Skarbnik (—) *St. Kijeński*, Sekretarz (—) *M Sokalski*.

## 6. V OGÓLNY ZJAZD ADWOKATÓW POLSKICH W KRAKOWIE \*

Do wszystkich Adwokatów - Polaków!

„Adwokatura nasza przeżywa obecnie ciężkie chwile. Jest to niezaprzeczenie wynikiem niesłychanie trudnych stosunków ekonomicznych panujących w całym świecie i ogólnego rozstroju oraz gwałtownego przewartościowania pojęć, które dotychczas uważana za pewniki, — ale nie ulega też wątpliwości, że przyczyny szukać należy także gdzieindziej. Tkwią one także w ustawodawstwie naszym z ostatnich czasów, w niekorzystnym dla Adwokatury wykonaniu tych ustaw oraz w tem, że wielką część winy w tak silnym oddziaływaniu tych stosunków na losy Adwokatury ponosimy mi sami.

Nie potrafiliśmy dotychczas przeciwstawić tym stosunkom jednolitej i zwartej, celów swoich świadomej organizacji a cele Związku, polegające przedewszystkiem na energicznej i świadomej a interesem naszego Państwa kierowanej współpracy, nie weszły jeszcze dostatecznie w ciało i krew wszystkich Adwokatów-Polaków w Polsce.

Podporządkowanie indywidualnego wysiłku ogólnym celom naszej Państwowości, przedewszystkiem zaś. wytworzenie jednego typu Adwokata-Polaka, świadomego nie tylko zaszczytu połączonego z jego urzędem w Wolnej Polsce, lecz zarazem świadomego obowiązków, jakie urząd ten wkłada w najszerszym zakresie całego życia społecznego i obywatelskiego, daleki jest jeszcze od realizacja

Adwokatura nasza jest bezwzględnie w swojej egzystencji gospodarczej zagrożona a w swoim stanowisku społecznym zachwiana.

Stan ten wzywa nas wszystkich do wspólnej akcji ratunkowej.

Z inicjatywy Związku Adwokatów Polskich radziliśmy już czterokrotnie na Ogólnych Zjazdach nad naszymi sprawami. W roku 1914 położyliśmy we Lwowie, jeszcze za czasów zaborczych i wśród ogromnych trudności zaborczemi granicami spowodowanych, podwaliny naszej organizacji, — a trzy dalsze Zjazdy, w roku 1919 w Warszawie, w roku 1925 w Poznaniu, a w roku 1928 w Toruniu, rozwijały i tworzyły zasady ustroju obejmującego całe Państwo.

Związek Adwokatów Polskich — zwołując na miesiąc czerwiec br. V-ty Ogólny Zjazd Adwokatów Polskich do Krakowa — wydał następującą odezwę — Ostatnio Związek z powodów nieprzewidzianych zmuszony był zjazd odwołać z tem, że zwołanie nastąpi w późniejszym terminie.

We wszystkich tych Zjazdach nietylko że brali udział Re-prezentanci Najwyższych naszych Władz Państwowych i Sądow-nicznych, ale kładli zawsze swoje placet na ich uchwałach.

Po upływie lat sześciu od ostatniego z tych Zjazdów, stan i położenie Adwokatury Polskiej powinny same przez się starczyć dla każdego Adwokata-Polaka nie już za zachętę, ale za nakaz moralny wzięcia udziału w V. Ogólnym Zjeździe Adwoka-tów Polskich, który niniejszem zwołujemy na miesiąc czer-wiec 1934, do Krakowa.

Zapraszamy nań wszystkich Adwokatów-Polaków naszego Pań-stwa bez różnicy wyznań i przekonań politycznych, prosząc o czynny jaknajliczniejszy udział i najrychlejsze zgłaszanie referatów ograniczonych jedynie do spraw zawodowych, z wyłączeniem tema-tów literacko-naukowych.

Zgłoszenia należy kierować do Oddziału Związku Adwoka-tów Polskich najbliższego siedzibie zgłaszającego się. Bliższe szcze-góły organizacyjne i warunki uczestnictwa podajemy osobno.

Nie wątpimy, że ten V. Ogólny Zjazd Adwokatów Polskich -w Krakowie zjednoczy wszystkich, którym przyszłość Adwokatury Polskiej leży na sercu.

Za Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich:

*Dr. Tadeusz Janiszewski,*  
sekretarz.

*Dr. Antoni Dziędzielewicz,*  
prezes.

## 7. STAŁA DELEGACJA ZRZESZEŃ I INSTYTUCYJ PRAWNICZYCH R. P.

### KOMUNIKAT

W dniu 13 maja 1934 odbył się w gmachu Sądu Najwyższego (Pałac Rzeczypospolitej) Zjazd Delegatów, zwoływany co trzy lata W sprawach sprawozdawczych i wyborczych Stałej Delegacji.

Zjazd wysłuchał zwykłym trybem sprawozdań: Sekretarz Ge-neralny Stałej Delegacji, zarazem prezesa Polskiej Komisji Współ-pracy Prawniczej Międzynarodowej, zastępcy Skarbnika Delegacji i wniosków o absolutorjum przedstawiciela Komisji Rewizyjnej • oraz dokonał wyboru Rady Głównej i Komisji Rewizyjnej Stałej Delegacji na trzechlecie 1934—37. Równocześnie przyjęto do wia-domości sprawozdanie prezydium Polskiej Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej oraz skład osobowy tejeż w r. 1934/35. Szczegóły dotyczące rzeczonych sprawozdań, zawrą wzorem publi-

kacyj z r. 1931 odnośne druki specjalne Stałej Delegacji i Komisji Współpracy, których prezydja ukształtowały się w stosunku do trzylecia ubiegłego bez zmiany, a mianowicie:

**S t a ł a D e l e g a c j a :**

Przewodniczący Rady Głównej: A. Chelmoński, J. Jamontt, K. Lutostański.

Sekretarz Generalny: E. Stan. Rappaport.

Skarbnik: A. Bogucki.

Zastępca Sekr. Gener. i Skarbnika: W. Łukaszewicz.

**K o m i s j a   W s p ó ł p r a c y :**

Prezes: E. Stan. Rappaport.

Wiceprezesi: H. Kołodziejski, W. Makowski.

Sekretarz Generalny: K. Berezowski.

Skarbnik: Wł. Sokalski.

Zastępca Sekr. Gener. i Skarbnika: J. Wasilkowski.

Sekretariat Administracyjny spoooczywać będzie, jak dotychczas, w ręku Kierownika obu Biur połączonych p. J. Przyłuskiego.

## 8. KOMITET WSPÓŁPRACY PRAWNICZEJ Z KRAJAMI SŁOWIAŃSKIEMI

W dniu 13 maja odbyło się pod przewodnictwem prof. K. Lutostańskiego kolejne posiedzenie Komitetu. Przewodniczący złożył sprawozdanie z *konferencji*, jaką odbył w połowie marca r. b. w Krakowie z przewodniczącym I Zjazdu Prawników Państw Słowiańskich prof. K. Kumanieckim, w którego ręku znajduje się sprawa inicjowania przygotowań do następnego zjazdu prawniczego słowiańskiego. Prof. Kumaniecki uważa sprawę 2-go zjazdu P. P. Sł. za otwartą i zamierza w czasie właściwym zwołać zebranie 12 przedstawicieli prawnictwa 4 państw słowiańskich do Krakowa a to celem utrwalenia miejsca i terminu zjazdu; rad będzie w sprawie zjazdowej pozostawać w kontakcie z odpowiednimi komitetami narodowymi współpracy prawniczej. Zkołei odczytano pisma, skierowane przez dr. C. Barzinkę, jako sekretarza generalnego Związku Prawników Państw Słowiańskich w Bratysławie, do przewodniczącego i jego zastępcy Polskiego Komitetu współpracy prawniczej z krajami słowiańskimi; w pismach tych dr. C. Barzinka zapytuje Komitet polski, czy powyższy sekretariat generalny ma już obecnie rozpocząć prace przygotowawcze do II Zjazdu P. P. Sł. w r. 1936, czy też poczekać ma z tem przygotowaniem do wyjaśnienia stosunków mię-

dzypañstwowych. Uchwalono odpowiedzieć dr. C. Barzince, że zgodnie z powziętą w Bratysławie w dn. 10 września 1933 r. uchwałą zjazdową oraz następnem porozumieniem co do strony technicznej przygotowań do 2-go zjazdu, kwestja inicjatywy organizacyjnej w tym względzie znajduje się całkowicie w rękach prof. K. Kumanieckiego, jako przewodniczącego I Zjazdu. W sprawie rozestanych przez Sekretarjat Generalny I Zjazdu P. P. Sł. materiałów zjazdowych wyjaśniono, że wszyscy uczestnicy zjazdu (faktyczni i popierający) wobec wpłacenia odpowiednich składek wolni są obecnie od obowiązku uiszczenia jakiegokolwiek dodatkowej opłaty za otrzymane materiały. Uchwalono powołać do życia lokalne Komitety współpracy prawniczej z krajami słowiańskimi w większych polskich ośrodkach prawniczych i w tym celu zwrócić się narazie do prez. A. Czerwińskiego (Lwów), prof. K. Kumanieckiego (Kraków), prof. A. Peretiatkowicza (Poznań), dziek. Panejki (Wilno) i prez. A. Frendla (Katowice), z czasem — do odpowiednich przedstawicieli Lublina i Łodzi. Zlecono sekretarzom Komitetu S. Borowskiemu i S. Rudnickiemu — przygotowania na najbliższe posiedzenie referatu w przedmiocie urzędowego sprawozdania Sekretarjatu Generalnego Zjazdu w Bratysławie z plenarnych i komisyjnych posiedzeń zjazdowych.

#### 9. FUNDUSZ WYDAWNICZY „RUCHU”

Na fundusz wydawniczy „Ruchu” złożyli

Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu	350 zł
Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego . . .	350 zł
Bank Cukrownictwa w Poznaniu . . . . .	300 zł
Two Prawniczo-Ekonomiczne w Poznaniu . . . . .	250 zł
Bank Zw. Spółek Zarobkowych w Poznaniu . . . . .	200 zł
Wydział Powiatowy w Pszczynie . . . . .	100 zł

Zwracamy się do wszystkich przyjaciół naszego pisma z usilną prośbą przez pozyskiwanie nowych prenumeratorów jak również przez zasilanie „Funduszu Wydawniczego”. Wszelkie kwoty składane na fundusz wydawniczy „Ruchu” (P. K. O. 201.346) będą na tem miejscu ogłaszane.